

Sygnatura akt VIII Ga 32/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 17 października 2016 roku, sygnatura akt X GC 170/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.951,99 zł (trzy tysiące dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 16 września 2014 roku,

2. w pozostałym zakresie oddala powództwo,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 213,80 zł (dwieście trzynaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem kosztów procesu,

II. w pozostałym zakresie oddala apelację;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 308,88 zł (trzysta osiem złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. A. W. SSO A. B. SSO L. M.

Sygn. akt VIII Ga 32/17

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 21 października 2014 roku powód P. H. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 10.824 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2014 roku oraz

kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 5 lipca 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) należący do H. M.. Powód podał, że w związku z uszkodzeniem samochodu, poszkodowany w dniu 7 lipca 2014 roku wynajął od niego pojazd zastępczy i korzystał z niego do dnia 15 sierpnia 2014 roku. Powód podniósł, że łączny koszt najmu, którego stawka określona została na kwotę 220 zł netto za dobę, wyniósł 10.824 zł. Stwierdził, że zawarł z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności, a następnie wezwał pozwaną do jej zapłaty, jednak ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania z tego tytułu.

W dniu 29 grudnia 2014 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (X GNC 2518/14).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, którym przedmiotowy nakaz zaskarżono w całości, pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła, że szkoda w pojeździe została zakwalifikowana jako całkowita, gdyż przewidywany koszt naprawy przy użyciu nowych części zamiennych i zastosowaniu technologii naprawczych producenta pojazdu, wyceniony został na niemal dwukrotność wartości pojazdu. Podała, że poinformowała o tym poszkodowanego i wypłaciła odszkodowanie z tego tytułu, jednak poszkodowany zdecydował się naprawić pojazd, o czym poinformował ubezpieczyciela po przeprowadzeniu naprawy. Pozwana wskazała, że po zapoznaniu się z przedłożoną dokumentacją przyznała powodowi dodatkową kwotę odszkodowania i tym samym zwróciła wszystkie koszty naprawy, jednak w jej ocenie pokrycie kosztów najmu, w sytuacji gdy poszkodowany od dnia 17 lipca 2014 roku wiedział o nieopłacalności naprawy, nie może obciążać pozwanej. Pozwana zakwestionowała przy tym, aby czas naprawy pojazdu poszkodowanego mógł wynosić aż 48 dni.

W piśmie z dnia 8 lipca 2015 roku powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Na rozprawie w dniu 4 stycznia 2016 roku pozwana zakwestionowała legitymację czynną powoda, wskazując, że zgodnie z danymi określonymi na fakturze z dnia 3 sierpnia 2015 roku wierzytelność ta powstała po sporządzeniu umowy cesji.

W odpowiedzi na zarzut powód podniósł, iż w drodze cesji możliwe jest przeniesienie wierzytelności przyszłej.

Wyrokiem z 17 października 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 24178 zł tytułem kosztów procesu

Rozstrzygnięcie to oparto na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 5 lipca 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do H. M. pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia legitymował się polisą potwierdzającą zawarcie umowy z (...) spółką akcyjną z siedzibą w Ł. w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

Uszkodzonego pojazdu poszkodowany używał w celach prywatnych oraz wykonywania pracy zarobkowej w charakterze taksówkarza.

W samochodzie poszkodowanego uszkodzeniu uległy m.in.; zderzak przedni oraz wsporniki i tłumik zderzaka, wzmocnienia przednie, nadkola, błotniki przednie, reflektory przednie, chłodnice powietrza i oleju, klamka drzwi, lusterko zewnętrzne lewe, koła przednie oraz części nadwozia, podłużnice, kondensatory klimatyzacji.

W dniu 5 lipca 2014 roku H. M. oddał uszkodzony pojazd do zakładu naprawczego prowadzonego przez R. B. i zlecił mu przeprowadzenie naprawy w rozliczeniu bezgotówkowym.

W dniu 7 lipca 2014 roku H. M. zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, który zarejestrował ją pod nr (...).

W tym samym dniu poszkodowany zawarł z powodem P. H. umowę najmu pojazdu, której przedmiotem był samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Stawka czynszu najmu została w umowie ustalona na kwotę 220 złotych za dobę, powiększoną o kwotę podatku VAT. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Umową cesji oznaczoną datą „8.07.2014” roku H. M. przeniósł na P. H. „wierzytelność (prawo do odszkodowania) przysługującą mu w związku z wynajmem pojazdu marki V. o nr rej. (...) w okresie od 7 lipca 2014 roku do 15 sierpnia 2014 roku zarejestrowaną w (...) pod nr (...)”.

W dniu 9 lipca 2014 roku H. M. przeniósł na R. B. „prawo do wypłaty odszkodowania należnego poszkodowanemu od (...) w ramach umowy ubezpieczenia OC w związku ze szkodą komunikacyjną nr (...) z dnia 5 lipca 2014 roku”.

W dniu 9 lipca 2014 roku rzeczoznawca pozwanej dokonał oględzin pojazdu. W dniu 10 lipca 2014 roku sporządzony został protokół szkody i kosztorys z wyceną.

Informacją poczty elektronicznej z dnia 17 lipca 2014 roku pozwana poinformowała R. B. o rozliczeniu szkody w pojeździe jako szkody całkowitej, tj. jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu oszacowaną na dzień szkody w wysokości 11600 zł, a pozostałością w kwocie 6600 zł i o pozostawieniu do wypłaty kwoty odszkodowania w wysokości 5000 zł. Do wiadomości załączono kosztorys.

Decyzją z dnia 1 sierpnia 2014 roku pozwana przyznała odszkodowanie w kwocie 5.000 zł.

Z tytułu wykonanych prac naprawczych w dniu 14 sierpnia 2014 roku R. B. wystawił poszkodowanemu rachunek na kwotę 11.400 zł. Złożył oświadczenie, że naprawiany pojazd przebywał w zakładzie blacharsko-lakierniczym od dnia 5 lipca 2014 roku do 22 sierpnia 2014 roku i poddawany był czynnościom naprawczym zgodnie z kosztorysem, łącznie przez 48 dni. Zaznaczył, że w soboty, niedziele i święta państwowe prowadzony przez niego zakład jest nieczynny.

H. M. korzystał z wynajętego pojazdu do dnia 15 sierpnia 2014 roku. Pojazdu zastępczego poszkodowany używał w celach prywatnych – dojazdów do lekarzy, dojazdów z miejsca zamieszkania na wsi do miasta. W dniu 22 sierpnia 2014 roku odebrał swój pojazd z warsztatu, zaraz po informacji, że naprawa została zakończona.

W dniu 27 sierpnia 2014 roku P. H. wystawił H. M. fakturę VAT na kwotę 10 824 zł za 40 dni najmu w stawce 220 zł netto za dobę. H. M. nie uiścił należności, gdyż „rozliczał się bezgotówkowo”.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2014 roku powód zgłosił pozwanej roszczenie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 10 824 zł.

Pismem z dnia 5 września 2014 roku pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania z tego tytułu.

Pismem z dnia 18 września 2014 roku powód odwołał się od decyzji pozwanej wzywając do zapłaty kwoty 10 824 zł.

Pismem z dnia 18 września 2014 pozwana poinformowała o dopłacie odszkodowania w związku z naprawą pojazdu w kwocie 6.400 zł.

W piśmie z dnia 24 września 2014 roku pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

W uszkodzonym pojeździe wystąpiła tzw. szkoda całkowita. Koszt naprawy pojazdu wynosił 22.483,88 zł brutto, natomiast wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 11.900 zł brutto, co czyniło naprawę ekonomicznie nieuzasadnioną. Wartość pojazdu po szkodzie wynosiła 3.500 zł brutto.

Stawki najmu samochodu zastępczego porównywalnego standardu z pojazdem uszkodzonym wynoszą: z limitem kilometrów średnio ok. 153 zł netto, najniższa oferta wynosi 129 zł netto, najwyższa 186 zł netto; bez limitu kilometrów średnio ok. 185 zł netto, najniższa oferta wynosi 150 zł netto, najwyższa 219 zł netto.

Technologicznie uzasadniony czas naprawy pojazdu poszkodowanego z uwzględnieniem wszelkich uwarunkowań związanych z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela oraz procesem naprawczym wynosi 21 dni.

W pojeździe poszkodowanego doszło do uszkodzenia podłużnic przednich pojazdu, będących elementami konstrukcji nośnej nadwozia. Naprawa skrzywionych podłużnic wymaga zastosowania specjalistycznego sprzętu oraz przeprowadzenia dokładnych pomiarów nadwozia po naprawie oraz geometrii zawieszenia.

Dokonanie naprawy pojazdu przy użyciu części używanych oznacza ponowne wprowadzenie do ruchu pojazdu po naprawie, który jest niesprawdzony, niepewny, a zatem może być niebezpieczny. Użycie do naprawy części używanych nie gwarantuje, że części te są w pełni sprawne i bezpieczne.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Jako podstawę prawną żądania Sąd ten wskazał i przytoczył treść art. 822 k.c. i 805 k.c. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji rozważał kwestię legitymacji czynnej powoda. Po przytoczeniu treści art. 509 k.c. Sąd ten stwierdził, że przedstawione przez powoda dokumenty wskazują, iż nie ma on legitymacji do dochodzenia odszkodowania od pozwanej. W ocenie Sądu Rejonowego sama data wystawienia faktury za najem (dokumentu o charakterze fiskalnym) nie ma znaczenia dla powstania wierzytelności. Istotne jest natomiast to, że poszkodowany dwukrotnie przenieść miał wierzytelność będącą „prawem do odszkodowania” – raz na powoda, a raz na R. B.. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że umowa cesji zawarta przez poszkodowanego z dokonującym naprawy jego pojazdu, opatrzona datą „9 lipca 2014 roku” (k.56), nie zawiera ograniczenia zakresu przenoszonej wierzytelności wyłącznie do tej części należności, która jest związana z naprawą. Sama treść oświadczenia poszkodowanego dotycząca przeniesienia prawa obejmuje zatem pełny zakres tak określonej wierzytelności tj. „prawa do wypłaty odszkodowania należnego od (...) w związku ze szkoda...”. Zdaniem Sądu Rejonowego nawet jeśli poszkodowany chciał przekazać R. B. wyłącznie wierzytelność dotyczącą kosztów naprawy (w braku materiału dowodowego w tym zakresie brak było podstaw do dokonania takich ustaleń), to treść jego oświadczenia obejmuje całość wierzytelności z tytułu szkody.

Jednocześnie Sąd I instancji podkreślił, że charakter najmu na czas nieokreślony objętego stawką dzienną nakazuje przyjąć, że wierzytelność z tego tytułu powstaje z nadejściem każdego kolejnego dnia najmu (z rozpoczęciem każdej doby, od której naliczana jest stawka), nie zaś z góry, przy zastosowaniu bliżej nieokreślonego odcinka czasu. Zakładając, że umowa cesji dotycząca rozliczenia najmu zawarta została (o czym niżej) w dniu 8 lipca 2014 roku, oznaczałoby to, że z dniem 9 lipca 2014 roku poszkodowany przeniósł już pozostałe wierzytelności (dotyczące należności za najem za kolejne dni) na R. B., a zatem powód nie byłby uprawniony do ich dochodzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego dokument umowy cesji oznaczonej datą „8.07.2014” nie powstał jednak w tym dniu, ale w okresie późniejszym, gdyż strony nie byłyby w stanie w tymże dniu tak doskonale przewidzieć, że najem (na czas nieokreślony) zakończy się z dniem 15 sierpnia 2014 roku, na co wprost wskazano w treści dokumentu. Skoro zaś kolejne wierzytelności powstawały w następujących po sobie dniach, a wierzytelność z tytułu szkody już od 9 lipca 2014 dnia przysługiwała R. B., to powód nie był legitymowany czynnie do dochodzenia odszkodowania z tego tytułu.

Nadto zdaniem Sądu Rejonowego za oddaleniem powództwa przemawiało także to, że w niniejszej sprawie nie można było stwierdzić, iż najem pozostaje w związku przyczynowym z tą szkodą, a przy tym wydatek ten jest celowy i usprawiedliwiony potrzebami poszkodowanego.

Sąd Rejonowy odwołał się do opinii biegłego, z której wynikało, że naprawa pojazdu była od samego początku kwalifikowana przez ubezpieczyciela jako szkoda całkowita. W ocenie Sądu poszkodowany może zasadność takiego

stanowiska kwestionować i przeprowadzić naprawę pojazdu, nie może jednak wymagać, aby ubezpieczyciel pokrył koszty naprawy, która przekraczałaby wartość pojazdu, a zatem byłaby ekonomicznie nieuzasadniona oraz pokrył te koszty, które pozostają w związku z subiektywnym przekonaniem poszkodowanego. To zaś, że decyzja poszkodowanego nie miała żadnych racjonalnych podstaw wynika zdaniem Sądu I instancji wprost z opinii biegłego, który stwierdził, że koszt należytej przeprowadzonej naprawy niemal dwukrotnie przekroczyłby wartość pojazdu. Nie zmieniało powyższej oceny Sądu Rejonowego to, iż pozwana ostatecznie wypłaciła poszkodowanemu pełną kwotę kosztów naprawy. Poszkodowany nie może bowiem zasadnie oczekiwać, że jego przekonanie o celowości naprawy czy nawet sama tylko chęć przeprowadzenia reperacji samochodu uzasadniać będzie powstanie i pokrycie przez ubezpieczyciela również dodatkowych – obok kosztów naprawy lub wartości szkody całkowitej - kosztów. Zwrot wydatków za najem pojazdu zastępczego nie przysługuje bowiem zawsze i w każdej sytuacji.

Ubocznie Sąd I instancji wskazał, że jego rolą nie jest ocena aksjologicznych podstaw instytucji szkody całkowitej. Skoro instytucja taka obowiązuje aktualnie w systemie prawnym, jest akceptowana w ukształtowanym orzecznictwie sądowym, zadaniem Sądu jest jedynie ocena czy okoliczności danej sprawy odpowiadają przesłankom pozwalającym na jej aktualizację, czy też którakolwiek ze stron (poszkodowany lub ubezpieczyciel) narusza (nagina) reguły tej odpowiedzialności dla swoich potrzeb. W tym przypadku ocenę taką, wykluczającą udzielenie ochrony, Sąd Rejonowy przypisał działaniom poszkodowanego, który miał świadomość, że naprawa ta jest ekonomicznie nieuzasadniona, a mimo to pojazd naprawił. Wobec tego Sąd Rejonowy uznał, że koszty powstałe w związku z najmem pojazdu zastępczego przekroczyły ramy związku przyczynowego.

Ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o treść dokumentów przedstawionych przez strony, opinię biegłego oraz zeznania świadka H. M. oraz powoda. Sąd wskazał na wątpliwości co do autentyczności przedłożonej przez powoda dokumentacji - przedstawiony przez powoda rachunek za naprawę wskazywał, że naprawa została zakończona w dniu 14 sierpnia 2014 roku, tymczasem H. M. zeznał, że naprawa została zakończona w dniu 22 sierpnia 2014 roku.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy przywołał unormowania art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U.2013.490).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości, żądając zmiany wyroku przez zasądzenie na jego rzecz kwoty 10.824 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2014 roku oraz kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wyrokowi Sądu Rejonowego zarzucono:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 509 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji, że umowa cesji wierzytelności zawarta między powodem i poszkodowanym H. M. była bezskuteczna i nieważna, a co za tym idzie powód nie miał legitymacji czynnej do występowania z roszczeniem o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, podczas gdy powód skutecznie nabył roszczenie od poszkodowanego H. M. w, przedmiocie zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego i był legitymowany czynnie do występowania w przedmiotowej sprawie,

b) art. 354 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 §1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że poszkodowany nie współdziałał z pozwaną nie informując jej o naprawie uszkodzonego pojazdu, podczas gdy powód ani poszkodowany nie mieli obowiązku niezwłocznego informowania pozwanej o przeprowadzeniu naprawy,

c) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż:

- koszt wynajęcia pojazdu zastępczego zbliżony do wysokości kosztów naprawy pojazdu i do wartości pojazdu sprzed szkody nie mieści się w granicach normalnego następstwa działania, z którego wynika szkoda, podczas gdy koszt wynajęcia pojazdu zastępczego nie zależy ani od kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego ani od jego wartości sprzed szkody,

- uzasadniony czas wynajęcia samochodu zastępczego w przypadku szkody całkowitej winien trwać do dnia 17 lipca 2014 roku, tj. do momentu poinformowania poszkodowanego o wystąpieniu szkody całkowitej, podczas gdy uzasadniony czas wynajęcia samochodu zastępczego winien być ustalony do dnia wypłaty pełnego odszkodowania za szkodę całkowitą, tj. do dnia 18 września 2014 roku,

- koszt wynajęcia pojazdu zastępczego wskazany na fakturze VAT jest zawyżony i nieuzasadniony, podczas gdy z opinii biegłego sądowego mgr inż. J. L. wynika, iż stawka zastosowana przez powoda nie odbiega znacząco od średnich stawek rynkowych, a biorąc pod uwagę, iż w pojeździe poszkodowanego wystąpiła szkoda całkowita zasadny jest czas najmu od dnia 07 lipca 2014 roku do dnia 15 sierpnia 2014 roku,

d) art. 362 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody przeprowadzając naprawę uszkodzonego pojazdu, podczas gdy koszt naprawy samochodu nie przekroczył jego wartości sprzed szkody, a pozwana przyznała poszkodowanemu cały koszt wykonanej naprawy,

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie art 233 §1 k.p.c., w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art 6 k.c., poprzez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w aktach sprawy sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia, polegającą na:

- nieprawidłowym przyjęciu, iż powód nie udowodnił zasadności i konieczności korzystania z pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, podczas gdy z zeznań świadka H. M. wynika jednoznacznie, iż poszkodowany nie posiadał innego samochodu, a pojazd zastępczy był używany przez niego w celu dojazdu do R., dojazdów na zakupy oraz do wykonywania czynności życia codziennego,

- nieprawidłowym przyjęciu, iż poszkodowany H. M. w czasie najmu pojazdu zastępczego posiadał środki pieniężne na zakup innego pojazdu, podczas gdy z zeznań poszkodowanego wynika, że nie miał on zgromadzonych środków finansowych,

- nieuzasadnionym przyjęciu, że poszkodowany posiadał środki pieniężne na naprawę samochodu, skoro za nią zapłacił, podczas gdy z zeznań świadka H. M. oraz pism pozwanej z dnia 01 sierpnia 2014 roku oraz 18 września 2014 roku wynika, iż naprawa pojazdu została rozliczona bezgotówkowo, tj. środki pieniężne przeznaczone na naprawę pojazdu pochodziły z odszkodowania uzyskanego od pozwanej,

- nieprawidłowym przyjęciu, iż powód nie udowodnił ile czasu trwał najem pojazdu zastępczego, podczas gdy z zeznań świadka H. M., z faktury VAT nr (...), z umowy cesji wierzytelności z dnia 08 lipca 2014 roku, z umowy najmu samochodu z dnia 07 lipca 2014 roku wynika, iż najem trwał od dnia 07 lipca 2014 roku do dnia 15 sierpnia 2014 roku.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się częściowo uzasadniona, choć nie wszystkie zarzuty w niej sformułowane są trafne.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, tj. art 233 §1 k.p.c., w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art 6 k.c., przez dokonanie wadliwej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym. W uzasadnieniu Sądu Rejonowego nie ma bowiem takich ustaleń, których dokonanie zarzuca skarżący. I tak, Sąd Rejonowy nie ustalił, iż poszkodowany posiadał środki pieniężne na zakup innego pojazdu, że zapłacił za naprawę pojazdu i że nie potrzebował samochodu zastępczego. Zarzuty tej części apelacji

są, jak się zdaje, efektem sporządzenia apelacji przed zapoznaniem się z pisemnymi motywami rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, toteż bardziej szczegółowa polemika z nimi jest zbędna. Sąd Okręgowy po ponownym przeanalizowaniu materiału dowodowego stwierdza, iż postępowanie dowodowe zostało przez Sąd Rejonowy przeprowadzone w całości zgodnie z wnioskami stron, wyniki tego postępowania zostały poddane wszechstronnej analizie, a w efekcie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania. Nie zostały w żadnym miejscu naruszone przez Sąd Rejonowy reguły ciężaru dowodu. Prawidłowa jest również kwalifikacja prawna roszczeń powoda, jako wynikających art. 805 i art. 822 k.c.

Uzasadnione są te zarzuty apelacji, które dotyczą naruszenia przepisów prawa materialnego. Wprawdzie nie można zgodzić się, iż ustalenie braku legitymacji czynnej jest wynikiem naruszenia wskazanego w apelacji art. 509 k.c., bowiem Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował ten przepis jako podstawę ewentualnego nabycia przez powoda wierzytelności z tytułu odszkodowania związanego z najmem pojazdu zastępczego, lecz niewłaściwie została przeprowadzona wykładnia umów, przenoszących w niniejszej sprawie wierzytelności. Skutkiem wadliwej wykładni umów przelewu Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż powód nie mógł nabyć od poszkodowanego wierzytelności związanej z najmem pojazdu zastępczego, gdyż uprzednio całość praw związanych z odszkodowaniem od ubezpieczyciela w związku ze zdarzeniem z dnia 5 lipca 2014 roku poszkodowany zbył na rzecz innego podmiotu.

Zasady wykładni reguluje art. 65 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje; w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została w oparciu o art. 65 k.c. tzw. kombinowana metoda wykładni (uchwała Sądu Najwyższego z 29.06.1995, III CZP 66/95, OSNC 1999/12/168; wyrok z 21.11.1997, I KKN 825/97, OSNC 1999/5/81, wyrok z 20.05.2004, II CK 354/03, OSNC 2005/5/91, wyrok z 8.10.2004, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162, wyrok z 29.01.2002r., sygn. V CKN 679/00, LEX nr 54342). Metoda ta przyznaje w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni), wyprowadzając pierwszeństwo to z art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu.

Gdy się zaś okaże, że strony nie porozumiały się co do treści złożonego oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni. Przyczyna powyższego rozstrzygnięcia - potrzeba ochrony adresata - przemawia za tym, aby było to znaczenie, które jest dostępne dla adresata przy założeniu, jak się określa w piśmiennictwie, starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych, tylko bowiem zaufanie adresata do znaczenia będącego wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych zasługuje na ochronę. Potwierdza to zawarty w art. 65 § 1 k.c. nakaz tłumaczenia oświadczenia woli tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli wyrażonego za pomocą słów należy wyjść od jego sensu wynikającego z reguł językowych. Trzeba przy tym mieć na względzie jednak nie tylko interpretowany zwrot, ale i jego kontekst, czyli pozostałe elementy wypowiedzi, której jest on składnikiem. W związku z tym nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi, kłóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego, na którym zasadza się funkcja oświadczenia woli jako regulatora stosunków cywilnoprawnych (tak: uzasadnienie wyroku SN z 8.10.2004, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy, badając treść umów przelewu stwierdził, iż umowa cesji zawarta 9 lipca 2014 r. z podmiotem prowadzącym warsztat naprawczy nie zawiera ograniczenia zakresu przenoszonej wierzytelności wyłącznie do tej części wierzytelności, która jest związana z naprawą, a materiał dowodowy nie pozwala na ustalenia, iż poszkodowany chciał przekazać R. B. wyłącznie wierzytelność dotyczącą kosztów naprawy. Konstatacja ta nie

uwzględnia jednak pełnej treści dokumentu z 9 lipca 2014 r., a także kontekstu sytuacyjnego, w jakim oświadczenie woli zostało złożone, a który także, zgodnie z przytoczonymi wyżej regułami wykładni, jest istotny przy ustalaniu zgodnego zamiaru stron umowy. W pierwszej kwestii, odnoszącej się do treści literalnej umowy, trzeba wskazać na pominięty przez Sąd Rejonowy fragment tekstu. Otóż w pierwszej części dokumentu nazwanego „cesja praw do wypłaty odszkodowania” istotnie mowa jest o scedowaniu na warsztat prawa do wypłaty należnego odszkodowania bez ograniczenia jego zakresu, ale już kolejne zdania pozwalają stwierdzić, że w istocie chodzi o odszkodowanie związane z naprawą pojazdu, skoro poszkodowany oświadcza, że przyjmuje do wiadomości, iż wypłata odszkodowania warsztatowi nastąpi po ustaleniu odpowiedzialności ubezpieczyciela, a w przypadku odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela poszkodowany zobowiązuje się pokryć w całości koszty naprawy pojazdu. Już zatem sama warstwa językowa dokumentu pozwalała stwierdzić, że choć nie jest to w nim sformułowane jednoznacznie, to jednak przedmiotem przelewu miała być część odszkodowania związana z naprawą pojazdu. Jest to też zgodne z praktyką rynku, obserwowaną w przypadku napraw i wynajmów bezgotówkowych, finansowanych bezpośrednio przez ubezpieczycieli. Poszkodowany zeznał, że tak właśnie miała być rozliczona naprawa jego pojazdu, a więc także z okoliczności towarzyszących cesji można było wywnioskować, o jaką część odszkodowania idzie. W takim wypadku bowiem zazwyczaj cedowana jest ta część uprawnień odszkodowawczych, która wiąże się z konkretną usługą. Wyjątkiem są podmioty prowadzące kompleksową obsługę poszkodowanych w wypadkach drogowych, ale z akt nie wynika, by R. B., właściciel warsztatu naprawczego, zaliczał się do takich podmiotów. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż umowa cesji zawarta z powodem przeniosła na niego wierzycelność związaną z najmem pojazdu zastępczego, nawet jeśli została zawarta w dacie późniejszej, niż wskazana w jej treści, jako że umowa zawarta z R. B. dotyczyła innej części roszczeń odszkodowawczych. Tym samym powód ma w niniejszej sprawie legitymację czynną.

Uzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że wydatki związane z wynajmem pojazdu zastępczego w sytuacji, w której szkoda została uznana za całkowitą, przestają mieścić się w normalnych następstwach zdarzenia, jakim było uszkodzenie pojazdu. Stosownie do art. 361. § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jeśli za normalne następstwo uszkodzeń pojazdu uznaje się niemożność korzystania z niego, a w związku z tym wydatki poniesione na pojazd zastępczy, to nie przerywa związku przyczynowego sam fakt, iż poszkodowany zdecydował się naprawiać pojazd mimo prawidłowego zakwalifikowania szkody jako całkowitej przez ubezpieczyciela, nawet jeśli informacja o takiej kwalifikacji została poszkodowanemu przekazana.

Stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 05/11 przy szkodzie całkowitej koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego mogą obejmować okres niezbędny do nabycia innego pojazdu mechanicznego. Co do zasady okres ten nie powinien trwać dłużej, niż do wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń.

Należy podkreślić, że otrzymanie przez poszkodowanego zawiadomienia o sposobie rozliczenia szkody w żaden sposób nie przekłada się na możliwość zastąpienia uszkodzonego pojazdu nowym, toteż okoliczność ta jest bez znaczenia dla ustalenia uzasadnionego okresu najmu. Dopiero bowiem uzyskując środki na zakup pojazdu w miejsce uszkodzonego poszkodowany ma możliwość przywrócenia stanu poprzedniego (możliwość posługiwania się własnym pojazdem). Z art. 361 k.c. wynika zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Przez czas refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego należy rozumieć zakres czasowy istnienia związku przyczynowego pomiędzy niemożnością korzystania z uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu mechanicznego a odpłatnym korzystaniem z innego pojazdu mechanicznego. Związek ten nie zostaje przerwany z chwilą dokonania oględzin pojazdu, podczas których wstępnie zostaje określony zakres szkody w pojeździe, czy z chwilą powiadomienia o fakcie uznania danej szkody jako tzw. szkody całkowitej. Nie są to bowiem czynności, które skutkują naprawą szkody w postaci utraty możliwości korzystania ze zniszczonego pojazdu mechanicznego. Wynik oględzin lub informacja zakładu ubezpieczeń o tym, iż zostanie złożone oświadczenie woli o przyjęciu odpowiedzialności w ramach szkody całkowitej może stanowić po stronie poszkodowanego co najwyżej asumpt do podjęcia czynności zmierzających do zbycia pozostałości powypadkowej i nabycia innego pojazdu mechanicznego. Bez znaczenia jest wobec tego fakt, kiedy

poszkodowany dowiadyuje się, że szkoda będzie uznana za całkowitą, w żaden sposób nie zmienia to bowiem jego możliwości, odnoszących się do nabycia nowego pojazdu.

W przypadku, gdy uzasadniona jest dokonana przez ubezpieczyciela kwalifikacja szkody jako całkowitej, a poszkodowany decyduje się na naprawę pojazdu, okres uzasadnionego korzystania z pojazdu zastępczego to czas do wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń albo czas, w którym przy zachowaniu należytej staranności pojazd mógł zostać naprawiony – w zależności od tego, który okres jest krótszy. Ma bowiem rację Sąd Rejonowy, że w sytuacji, w której można było szybciej nabyć pojazd w miejsce uszkodzonego, a poszkodowany decyduje się na dłuższą trwającą naprawę, to okres po wypłacie odszkodowania przez zakład ubezpieczeń będzie pozostawał poza granicami normalnego związku przyczynowego ze zdarzeniem i powinien być traktowany jako przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia szkody. W niniejszej sprawie układ zdarzeń był jednak taki, że wypłata pierwszej części odszkodowania nastąpiła dopiero 1 sierpnia 2014 r., przy czym z opinii biegłego wynika, iż ubezpieczyciel zaniżył należne odszkodowanie (w decyzji wskazano, że wartość pojazdu przed szkodą to 11.600, wartość pozostałości to 6600, zatem do wypłaty pozostaje 5000 zł, natomiast wg opinii biegłego wartość pojazdu przed szkodą to 11.900 zł, zaś wartość pozostałości to 3500 zł, czyli zakład powinien wypłacić 8400 zł). Prowadzi to do wniosku, iż co najmniej do 1 sierpnia 2014 r. poszkodowany nie miał możliwości nabycia innego pojazdu. Jednocześnie biegły wskazał, iż przy zachowaniu należytej staranności, z uwzględnieniem przebiegu postępowania likwidacyjnego (a więc daty, w której warsztat otrzymał od ubezpieczyciela kosztorys, wskazujący jakie uszkodzenia zostały zakwalifikowane jako pozostające w związku ze zdarzeniem i mógł przystąpić do zamawiania części i naprawy) oraz z uwzględnieniem dni wolnych naprawa nie powinna przekroczyć 21 dni, co oznaczałoby, iż najem powinien zakończyć się wcześniej, iż wypłacono pierwszą część odszkodowania. Taki okres korzystania z pojazdu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu w trakcie kolizji. Okres dłuższy nie jest uzasadniony, jako że z materiału dowodowego nie wynika, co spowodowało przedłużenie się naprawy aż do 22.08.2014 r., a tym bardziej nie wynika, aby były to przyczyny niezależne od warsztatu naprawczego.

Jeśli idzie o stawkę najmu, to w umowie stron wpisano 220 zł netto, jednak nie sposób przyjąć, by stawka ta była stawką rzeczywiście uzgodnioną przez strony, skoro z zeznań poszkodowanego wynika w istocie, iż koszty najmu go nie interesowały, gdyż najem miał być rozliczony bezgotówkowo z ubezpieczenia OC. Z tego względu należało się odwołać do opinii biegłego, który wskazał na średnie stawki rynkowe dla pojazdów klasy D (a więc tej samej klasy co pojazd uszkodzony i wynajmowany). Otóż wg biegłego ceny najmu takiego pojazdu na okres 21 dni wynoszą z limitem kilometrów średnio ok. 153 zł netto, a bez limitu kilometrów – średnio ok. 185 zł netto. Biorąc pod uwagę, że limity kilometrów w wypożyczalniach wahają się od 200 do 300 km, a poszkodowany nie wskazał, by pokonywał dziennie większą ilość kilometrów, Sąd Okręgowy uznał, iż zastosowanie winna mieć stawka średnia z limitem kilometrów, a więc 153 zł netto. Zastosowaniu stawki najwyższej z tego przedziału (186 zł netto) sprzeciwia się fakt, iż wynajmowany samochód był pojazdem 7-letnim, podczas gdy sieciowe wypożyczalnie o najwyższych stawkach oferują wyłącznie pojazdy nowe i w bardzo dobrym stanie technicznym.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż odszkodowanie, związane z najmem pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie winno zamknąć się kwotą 3951,99 zł (21 dni x 153 zł netto + 23% VAT). O odsetkach ustawowych od tej kwoty orzeczono zgodnie z art. 481 k.c. Odsetki należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.), a termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku; gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powód dochodził odsetek od 6 września 2014 r., z akt sprawy wynika, iż roszczenie związane z najmem pojazdu zastępczego wraz z dokumentacją zgłoszono ubezpieczycielowi pismem doręczonym 1 września 2014 r. Wobec tego 14-dniowy termin na spełnienie świadczenia upływał 15.09.2014 r., a odsetki należą się od dnia następnego.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić i zasądzić na rzecz powoda kwotę 3981,99 zł z ustawowymi odsetkami od 16 września 2014 r. W pozostałym zakresie powództwo oraz apelacja podlegały oddaleniu.

Wskazane wyżej rozstrzygnięcie powoduje zmianę orzeczenia o kosztach, zawartego w wyroku Sądu I instancji, stosownie do zasad przewidzianych w art. 98 i 100 k.p.c. Powód wygrał postępowanie w 36%. Jego koszty to opłata od pozwu 542 zł, wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą skarbową (2417 zł, zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U.2013.490) oraz koszt opinii biegłego, łącznie 3703 zł, z czego 36% to 1333,08 zł. Koszty pozwanej to analogiczne wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą – 2417 zł, z czego 64% to 1546,88 zł. Stosunkowe rozdzielanie tych kosztów oznacza, że powód winien zwrócić pozwanej 213,80 zł.

W tym samym stosunku rozdzielono koszty postępowania odwoławczego. Koszt powoda to opłata od apelacji 542 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 1800 zł, stosownie do § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804) , w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016 r. 36% tych kosztów to 843,12 zł. Koszty pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika – 1800 zł, z czego 64% to 1152 zł, pozwanemu ostatecznie należy się 308,88 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

SSO L. M. SSO A. B. SSR (del.) A. W.